

Dr Tiberius Rata, Ezra-Nehemiasz, sesja 4, Ezra 7-8

© 2024 Tiberius Rata i Ted Hildebrandt

To jest dr Tiberius Rata w swoim nauczaniu na temat ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza.
To jest sesja 4, Ezra 7-8.

Otwórz swoją Biblię na siódmym rozdziale Ezdrasza.

Ponownie stajemy twarzą w twarz z Ezrą, człowiekiem, od którego imienia wzięta się nazwa księgi. Zatem pierwszą rzeczą, którą widzimy, że jest posłany przez Boga, zaczynając od wersetu pierwszego, mamy znowu chronologię, tło historyczne, ponieważ żyjemy za panowania Artakserksesa. Bardzo ważne jest, aby to zrozumieć, ponieważ znowu jest to niewielka anomalia.

Ponownie, rozdziały od pierwszego do szóstego zaczynają się od pierwszego roku Cyrusa, a kończą na siódmym roku Dariusza, czyli na przestrzeni 20 lat. Całkowity okres obejmujący pierwsze sześć rozdziałów rozciąga się na ponad 80 lat od Cyrusa do Artakserksesa, dlatego bardzo ważne jest, aby to zrozumieć.

Tak więc rozdział siódmy, jeśli zaczyna się od tego, co następuje po tym, odnosi się do poprzedniej narracji szczegółowo opisanej w rozdziałach piątym i szóstym. Następnie mamy raport Dariusza i odbudowę świątyni. A potem zostajemy przedstawieni Ezdraszowi, począwszy od wersetu szóstego: „ten Ezdrasz udał się z Babilonii. Był on uczonym w Piśmie, biegłym w Prawie Mojżesza, które dał Pan, Bóg Izraela, i król udzielił mu wszystkiego, o co prosił, a ręka Pana, jego Boga, była nad nim”. Imię Ezdrasza pojawia się w tej księdze po raz pierwszy.

Ezra nie jest imieniem hebrajskim. W rzeczywistości jest to aramejska forma hebrajskiego słowa Azaria, co oznacza, że Jahwe pomaga lub Jahwe pomagał. Ponownie, aramejski i hebrajski są językami siostrzanymi.

Są bardzo blisko siebie. Ale bardzo interesujące jest to, że w rozdziale siódmym wywodzi on swój rodowód od Aarona, brata Mojżesza, którego przedstawiono tutaj jako arcykapłana. Ale Ezdrasz nie jest przedstawiany jako arcykapłan, ponieważ tak naprawdę jest po prostu skrybą.

Ezdrasz nie jest przedstawiany jako arcykapłan, ale przybył do Jerozolimy jako kapłan, ponieważ pochodził z rodu Aarona. Jego przodek, Saria, został zabity przez Nabuchodonozora około 130 lat wcześniej, jak podano w 2 Królów 25. Zatem genealogia, którą mamy tutaj na początku rozdziału siódmego, pomija kilka pokoleń.

Powtórzę: nie jest to rzadkością, gdy mamy do czynienia z genealogiami. Nie wiemy, jak ważny był Ezra na perskim dworze. Niektórzy uczeni sugerują, że był sekretarzem do spraw żydowskich w rządzie perskim.

Nie wiemy dokładnie. Wiemy, że zajmował ważne stanowisko, skoro król powierzył mu tę jakże ważną misję. I znowu podkreśla się, że sukces Ezry nie ma nic wspólnego z jego pozycją polityczną.

Jego sukces wynika z ręki Boga, która na nim spoczywa. Ponownie głównym bohaterem tej historii nie jest Ezra; głównym bohaterem jest sam Bóg.

W książce ponownie podkreślono suwerenność Boga. Wersety od siódmego do dziesiątego opisują dla nas serce Ezdrasza, a wersety od siódmego do dziesiątego są kluczem do całej księgi.

7 I tam udali się także do Jerozolimy w siódmym roku panowania króla Artakserksesa, niektórzy z ludu Izraela, niektórzy z kapłanów i Lewitów, śpiewacy i odźwierni, i słudzy świątyni. **8** I Ezdrasz *przybył* do Jerozolimy w piątym miesiącu, to jest w siódmym roku panowania króla. **9** Albowiem pierwszego dnia pierwszego miesiąca zaczął wyruszać z Babilonii i pierwszego dnia piątego miesiąca przybył do Jerozolimy, bo była nad nim dobra ręka swego Boga. **10** Ezdrasz bowiem postanowił studiować Prawo Pańskie, wypełniać je i uczyć Jego ustaw i praw w Izraelu.

Dlaczego? Bo dobra ręka jego Boga była nad nim. A następnie werset dziesiąty jest kluczem do zrozumienia Ezdrasza. Ezdrasz bowiem postanowił studiować prawo Pańskie, wypełniać je i uczyć Jego ustaw i praw w Izraelu.

Ten bardzo, bardzo ważny werset opisuje Ezdrasza. Tym, co wyróżnia Ezdrasza, było jego serce, ponieważ jego serce było nastawione na studiowanie Prawa Pańskiego. Teraz zwróćcie uwagę, proszę, na postęp.

Oznaczało to studiowanie prawa Pańskiego, przestrzeganie go, robienie tego, co ono mówi, a następnie nauczanie go. To jest porządek. Ezdrasz jest przykładem dla wszystkich boskich przywódców, którzy zanim wstaną i powiedzą: „To jest Pan”. Muszą wiedzieć, co mówi Pan.

Zatem wie, co mówi Biblia, a następnie robi to, co mówi, a następnie tego naucza. Bardzo, bardzo ważna lekcja dla nas. Nie chodzi o to, żeby robić tylko to, co mówię, ale także robić to, co robię.

Musimy świecić przykładem. Ezdrasz nie tylko pragnie poznać prawo Boże, ale także go przestrzegać. A kiedy już to zrobi, będzie mógł uczyć tego innych.

Przypominają mi się słowa Jezusa, gdy rozmawiał z faryzeuszami i saduceuszami. Pamiętajcie, że Jezus nazywa ich obłudnikami. Dlaczego? Bo jednego uczyli, a drugiego robili.

A obłuda była jedną z głównych przeszkód dla tych, którzy chcieli naśladować Jezusa. Była to hipokryzja tak zwanych przywódców tamtych czasów. Ale hipokryzja nie narodziła się w czasach Nowego Testamentu.

Jest ono raczej definiowane i redefiniowane w czasach Starego Testamentu, kiedy ludzie dopuszczali się złych rzeczy, mimo że wiedzieli, co mówi prawo Boże, i mówili jedno, a robili co innego. Ponieważ jednak Ezdrasz kocha Boga i swój lud, postanawia nie tylko poznać wszystkie prawa, ale także ich przestrzegać, a następnie nauczać. Podoba mi się sposób, w jaki Derek Kinner to ujął.

Mówi, że Ezdrasz był wzorowym reformatorem, ponieważ na początku żył tym, czego nauczał. A to, co przeżył, z początku upewnił się w Piśmie Świętym. Dzięki celowemu uporządkowaniu studiów, postępowania i nauczania we właściwej kolejności każdy mógł prawidłowo i najlepiej funkcjonować.

Naukę chroniono przed nierzeczywistością, postępowanie przed niepewnością, a nauczanie przed nieszczerością i płytkością. Świetny, świetny cytat Dereka Kidnera. U Ezdrasza i Nehemiasza osiem razy dowiadujemy się, że ręka Boga spoczywała albo na Ezdraszu, albo na Nehemiaszu.

I widzimy, że Bóg znowu jest suwerenny i jest z ludźmi Bożymi, w tym przypadku z Ezdraszem, który kocha Boga, Jego prawo i swój lud. I znowu zwracamy się do Boga kierującego sercem króla. Powtórzę raz jeszcze: to Bóg działa w sercu pogańskiego króla, począwszy od wersetu 11.

11 Oto kopia listu, który król Artakserkses dał Ezdraszowi, kapłanowi, pisarzowi, człowiekowi uczonemu w sprawach przykazań Pana I Jego ustaw dla Izraela: **12** „Artakserkses, król królów, do kapłana Ezdrasza, pisarza Prawa Boga niebios. Pokój. ^b ^Ateraz **13** Wydaję dekret, aby każdy z ludu Izraela, jego kapłanów lub Lewitów z mojego królestwa, który dobrowolnie ofiaruje się udać do Jerozolimy, mógł udać się z wami. **14** Ponieważ jesteście posłani przez króla i jego siedmiu doradców, abyście wypytali o Judę i Jerozolimę zgodnie z Prawem waszego Boga, które jest w waszej ręce, **15** oraz aby nieść srebro i złoto, które król i jego doradcy dobrowolnie ofiarowali Bogu Izraela, którego mieszkanie jest w Jerozolimie, **16** z całym srebrem i złotem, które znajdziesz w całej prowincji Babilonii, i z dobrowolnymi darami ludu i kapłanów, dobrowolnie ślubowanymi za dom ich Boga, który jest w Jerozolimie.

Ponownie mamy tu zmianę: werset 11 zaczyna się w języku hebrajskim, ale wersety od 12 do 26 są w języku aramejskim. Pamiętajcie, ponieważ jest to język królewski,

król pisze list, który będzie lingua franca dnia, językiem handlu i biznesu. Ponownie, językiem królewskim jest komunikacja dyplomatyczna.

I to jest po aramejsku. Co ciekawe, Artakserkses nazywa siebie królem królów. To nie jest analogia, bezpośrednia paralela do Jezusa.

Nie należy tego interpretować chrystologicznie. Właściwie to, co tu robi, to wielu perskich królów tak siebie nazywa. Pamiętaj, że w języku hebrajskim i aramejskim nie ma stopnia najwyższego.

W języku angielskim nie ma czegoś takiego jak dobry, lepszy, najlepszy lub zły, gorszy, najgorszy. Tego nie mieli. Jeśli więc chcesz powiedzieć, co jest najlepsze, po prostu powtórzysz to słowo w liczbie mnogiej.

Jeśli więc chcesz powiedzieć „najwyższy król”, powiedziałaś „król królów”. Jeśli chcesz powiedzieć „najwyższy Pan”, mówisz „Pan panów”. Jeśli chcesz powiedzieć najpiękniejszą piosenkę, mówisz piosenkę nad pieśniami.

Więc to właśnie się tutaj dzieje. Mówi: hej, jestem najlepszy. Oczywiście pokora nie była mocną stroną Artakserksesa.

Ale Artakserkses pamięta i rozumie, że Bóg jest Bogiem nieba. I rozumie, że Ezra jest człowiekiem, którego Bóg powołuje, aby wykonał tutaj pracę za niego. Ponownie bardzo interesujące jest to, że list Artakserksesa ustanawia paralelę do wydarzenia Exodusu, tak jak widzieliśmy w przeszłości.

Podobnie jak w przypadku Exodusu, Izraelici wyszli ze srebrem, złotem i łupami, jak widzimy w Exodusie 11 i 12, to samo dzieje się tutaj. To swego rodzaju drugi Exodus. A potem macie te wszystkie dobrowolne ofiary.

Masz srebro i złoto, które przynoszą ze sobą. Wiersz

17.17 Za te pieniądze będziesz pilnie kupował woły, barany i jagnięta wraz z ich ofiarami pokarmowymi i ofiarami płynnymi, i złożysz je na ołtarzu domu Boga twego, który jest w Jerozolimie. **18** Cokolwiek uznasz za dobre dla siebie i twoich braci, zrobisz z resztą srebra i złota, możesz to zrobić zgodnie z wolą twójego Boga. **19** Naczynia, które zostały ci dane do służby w domu Boga twego, oddasz przed Bogiem Jerozolimy. **20** I cokolwiek jeszcze będzie potrzebne, tak jak poprzedni królowie przed nim, cokolwiek jeszcze będzie potrzebne dla domu waszego Boga, a co do was należy zaopatrywanie, możecie to zapewnić ze skarbca królewskiego.

Powtórzmy: skąd Artakserkses wiedział o wymaganiach dotyczących ofiar dla Jahwe? Czy mogło być tak, że Ezra rozmawiał z nim o jego historii? Nie wiemy. Wiemy

jednak, że pozwala ludziom wracać i nie tylko wracać, ale także korzystać z pieniędzy ze skarbcza królewskiego.

Cokolwiek innego jest potrzebne dla domu waszego Boga. Nie oznacza to jednak, że Artakserkses jest czcicielem Jahwe. Oznacza to po prostu, że jest tolerancyjny religijnie i pozwala Ezsze wrócić i odbudować się.

I dalej, werset 21,

„A ja, król Artakserkses, wydaję dekret wszystkim skarbnikom w prowincji za rzeką. Czegokolwiek od was żąda Ezdrasz, kapłan, uczony w prawie Boga niebios, niech się to stanie z całą pilnością”.

A potem faktycznie wymienia sto talentów srebra.

Wspomina pszenicę, wino, oliwę i tak dalej. Werset 23,

23 Cokolwiek postanowi Bóg niebios, niech się to w pełni wypełni dla domu Boga niebieskiego, aby jego gniew nie spadł na królestwo króla i jego synów. **24** Zawiadamiamy was również, że nie będzie zgodne z prawem nakładanie daniny, zwyczaju lub cła na kogokolwiek z kapłanów, Lewitów, śpiewaków, odźwiernych, sług świątynnych lub innych sług tego domu Bożego.

Skąd wzięta się ta życzliwość u Artakserksesa? Z pewnością jest bardzo hojnym królem. Pragnie, aby wypełniła się wola Boża. Ponownie niektórzy uczeni sugerują, że stało się tak z powodu wszystkich danin wpłacanych do skarbcza imperium perskiego.

Nie wiemy. Wiemy, że faktycznie duchowieństwo jest, jak to nazywamy, zwolnione z podatku. Nie chce, aby na ludzi pracujących w świątyni nakładano jakiegokolwiek podatki.

Werset 25, **25** „A ty, Ezdrasz, według mądrości twojego Boga, która jest w twoich rękach, wyznacz urzędników i sędziów, którzy będą sądzić cały lud w prowincji za rzeką, wszystkich, którzy znają prawa twojego Boga. A tych, którzy ich nie znają, będziecie uczyć. **26** Ktokolwiek nie będzie przestrzegał prawa waszego Boga i prawa królewskiego, niech zostanie na nim surowo wykonany wyrok, czy to karą śmierci, czy wygnania, albo konfiskaty jego majątku, albo więzienia”.

Zatem teraz w swoim liście król zwraca się bezpośrednio do Ezdrasza. I zauważcie, proszę, że król rozumie. Król rozumie, że Ezdrasz jest mężem Bożym i posiada mądrość Bożą.

Według mądrości Bożej, którą masz w ręku, król pogański może rozpoznać w kimś mądrość Bożą. To niezwykle. I znowu widzimy dzieło Boże w zasięgu ręki.

Jaka jest odpowiedź? Niech będzie błogosławiony, wersety 27 i 28.

27 Błogosławiony PAN , Bóg naszych ojców, który włożył coś takiego w serce króla, aby upiększyć dom Pański W Jerozolimie, **28** i który okazał mi swoją łaskę przed królem i jego doradcami, a także przed wszystkimi potężnymi urzędnikami królewskimi. Odważyłem się, gdyż ręka Pana, BOGA mojego, była nade mną, i zebrałem czołowych mężów z Izraela, aby wyruszyli ze mną.

To nie jest król. Błogosławiony niech będzie Pan. Wszystko wraca do Boga.

To wyrażenie niech będzie błogosławiony Pan, Bóg naszych ojców, pojawia się tylko tutaj, w Starym Testamencie. Chociaż wyrażenie niech będzie błogosławiony Pan, pojawia się w Starym Testamencie około 27 razy. Błogosławiony Pan, Bóg naszych ojców, pojawia się tu jedynie w całym Starym Testamencie.

Ponownie widzimy, jak Ezdrasz pracuje, aby oddać Bogu cześć i chwałę za wszystko, co się dzieje. Powtórzę jeszcze raz: Ezdrasz stanowi dobry przykład dla współczesnych chrześcijańskich i pobożnych przywódców. Podobnie jak Ezdrasz, musimy umiejętnie posługiwać się słowem Bożym.

Ta umiejętność nie jest dziedziczona. Nie można go po prostu pobrać. To naprawdę ciężka praca.

Wymaga studiowania Pisma Świętego. Nie ma nic bardziej przygnębiającego niż leniwy nauczyciel biblijny. A nie ma nic bardziej zachęcającego niż pracowity, pełen ducha nauczyciel, który podąża za przykładem Ezdrasza w studiowaniu prawa Pana.

Studiować, wiedzieć, co mówi Prawo, wiedzieć, co mówi Słowo Boże, zanim wstaniemy, żeby to powiedzieć, tak mówi Pan. I Ezra zauważył, że nie zrobił wszystkiego sam. Musiał delegować.

To był także przejaw pokory. Jest to także znak mądrości i rozeznania. Musimy posiadać zbożną mądrość, dzięki której będziemy pokorni i nauczymy się delegować zadania innym.

Ezra był takim przywódcą. Następnie przechodzimy do rozdziału ósmego. Ponownie, podobnie jak wcześniej w Ezrze, mamy kolejną listę głów rodzin, które powróciły.

Zaczynamy od wersetu pierwszego, wersetów od pierwszego do 14. To są głowy domów ojca. Zatem znowu nie o wszystkich mowa.

Nie powinniśmy szukać pełnej listy osób, które wróciły. Nie mamy nigdzie takiej listy. Ale tutaj mamy listę głów domów ich ojca.

Oto genealogia tych, którzy udali się ze mną z Babilonii. Znów banknot rubelowy wynosił około 50 000. Teraz mówimy o 2 tys. Wrócili z Ezrą.

Widzimy tu ponownie kilka rzeczy, które Ezra pisze w pierwszej osobie. Uczeń nazywają to wspomnieniami Ezry. Ilekroć Ezra pisze w pierwszej osobie, jest to część wspomnień Ezry.

Kiedy Nehemiasz pisze w pierwszej osobie, weź udział w jego wspomnieniach. Teraz książka znów była jedna. Ezdrasz i Nehemiasz, kto to napisał? Cóż, wygląda na to, że zarówno Ezra, jak i Nehemiasz są odpowiedzialni za rzeczy opisane w tych księgach.

A potem ktoś musiał to poskładać w całość. Niektórzy sugerują, że był to Ezra. Niektórzy sugerują, że był to Nehemiasz.

Nie jestem pewien, nigdy się nie dowiemy. Jednak ze względu na początek Księgi Ezdrasza i koniec 2 Kronik, a następnie pewne podobieństwa do Jeremiasza, niektórzy ludzie mówią: Jeremiasz, może Everett napisał niektóre z tych części. Niektórzy mówią, że Ezdrasz napisał koniec Kronik, początek Ezdrasza, a może nawet o upadku Jerozolimy.

Znów nie wiemy tego na pewno. Wiemy, że koniec 2 Kronik i początek Księgi Ezdrasza są niemal identyczne. Jednak w tym przypadku fakt, że jest on napisany w pierwszej osobie, sugeruje, że napisał go sam Ezra.

Wersety od 15 do 20 mówią o sługach świątyni naszego Boga.

15 Zebrałem ich nad rzeką wiodącą do Ahawy i tam rozbiliśmy obóz przez trzy dni. Przeglądając lud i kapłanów, nie znalazłem tam żadnego z synów Lewiego. **16** Potem posłałem po Eliezera, Ariela, Szemajasza, Elnatana, Jariba, Elnatana, Natana, Zachariasza i Meszullama, dowódców, oraz po Jojaryba i Elnatana, którzy byli ludźmi wnikliwymi, **17** i posłałem ich do Iddo, przełożonego w postaw Kasifię i powiedz im, co mają powiedzieć Iddo i jego braciom oraz *sługom* świątynnym w miejscowości Kasyfia, a mianowicie, aby wysłali nam sługi do domu naszego Boga.

Znowu w międzyczasie, w okresie wygnania, w świątyni nie było pracy. Co się stało z tymi ludźmi? I za dobrą ręką Boga, przyprowadzili nam roztropnego męża z synów Mali, syna Lewiego, syna Izraela, mianowicie Szerebiasza z jego synami i jego krewnymi, **18**. I znaleźli **18** osób.

Także Chaszabiasz, a z nim Jezajasz, synowie Merarięgo wraz z jego krewnymi i ich synami, **20**. Zatem **18** plus **20**. A poza tym jeszcze **38** Lewitów, a potem oprócz **220** sług świątynnych, których Dawid i jego urzędnicy wydzielili do obsługi Lewitów, wszyscy oni są wymienieni z imienia.

Bardzo ciekawy fragment. Gdy Ezdrasz sprawdza osoby powracające, gdzie przebywają w Ahava. Ponownie Ahava była jednym z kanałów wychodzących z rzeki Eufrat.

Widzi, że brakuje Lewitów. W trakcie dochodzenia w końcu znajdują Lewitów, którzy pomagali w pracach w świątyni. Mają też sługi świątynne, którzy pomagają Lewitom w wykonywaniu posługi.

Ponownie widzimy tu bardzo obecną rękę Boga. A co robi Ezra? Ezdrasz robi to samo, co robili inni wielcy mężczyźni i kobiety w Biblii. W poście uniżają się przed Panem.

21 Następnie ogłosiłem tam, nad rzeką Ahava, post, abyśmy ukorzyli się przed naszym Bogiem i wyprosilili u Niego bezpieczną podróż dla nas, naszych dzieci i całego naszego majątku. **22** Wstydziałem się bowiem prosić króla o oddział żołnierzy i jeźdźców, aby nas chronili przed wrogiem na naszej drodze, gdyż powiedzieliśmy królowi: Ręka naszego Boga jest dobra dla wszystkich, którzy go szukają, a moc jego gniewu jest na wszystkich, którzy go opuszczają”. **23** Pościliśmy więc i błagaliśmy o to naszego Boga, a On wysłuchał naszych prośb.

Jeśli przyjrzymy się uważnie Staremu Testamentowi, wszyscy wielcy mężczyźni i kobiety biblijne byli ludźmi modlitwy i postu. I widzimy to tutaj z Ezrą. Znowu postawa pokory.

I musimy zadać sobie pytanie, dlaczego post nie jest bardziej obecny w dzisiejszym kościele? Jezus mówi: kiedy odejdę, wtedy będą pościć. Zatem dla Jezusa post był oczekiwaniem chrześcijańskim. Ale chyba ciężko jest pościć, gdy na każdym rogu mamy restaurację typu fast food.

Prawdopodobnie trudno jest pościć, kiedyjemy śniadanie modlitewne. Prawdopodobnie wywoływanie postu nie jest zbyt popularne. Jeśli zwołasz imprezę, teraz prawdopodobnie pojawią się ludzie.

Ale jeśli przyjrzymy się uważnie, nie tylko Biblii, ale także historii Kościoła, wszyscy mężczyźni i wielcy mężczyźni i kobiety z Biblii i historii Kościoła byli mężczyznami i kobietami modlitwy i postu. Post zyskał złą sławę w średniowieczu, kiedy ludzie go nadużywali. Ale znowu, jeśli przyjrzesz się uważnie Biblii, powinniśmy być w stanie połączyć te dwie rzeczy.

Dam wam ilustrację wielkiej mocy modlitwy i postu. Dziadek mojej żony przez całe życie był alkoholikiem. I nie tylko był alkoholikiem, ale bardzo znęcał się fizycznie nad babcią mojej żony.

I z ludzkiego punktu widzenia nikt nie powiedziałby, że stanie się wierzącym. Poprosiliśmy więc ludzi, aby się za niego modlili i pościli. Nie tylko ludzie z naszej rodziny, ale z całego świata.

A na dwa lata przed śmiercią oddał swoje życie Chrystusowi. I on zmienił się o 180 stopni i stał się mężem Bożym. I przypisuję to mocy modlitwy i postu.

Z ludzkiego punktu widzenia nie ma powodu, dla którego miałby kiedykolwiek stać się wierzącym. Ale myślę, że modlitwa i post mają moc. A kiedy chodzę, głoszę w kościołach i mówię o poście, przez większość czasu ludzie patrzą na mnie jak na wariata.

Ale ludzie, którzy zastosowali to w praktyce, wracają i mówią: hej, zrobiłem to i zadziałało. To bardzo interesujące, że post i modlitwa mają moc. A tak przy okazji, post i modlitwa zawsze idą w parze.

Nigdy nie zobaczycie w Biblii postu w celach medycznych, w przeciwnym razie zamierzam to zrobić w jakimkolwiek innym celu. Nie? Nie. Modlitwa i post są zawsze ze sobą powiązane.

Zrób sobie przerwę od jedzenia i wykorzystaj ten czas na modlitwę o konkretną rzecz. Biblia mówi, że jest w tym wielka moc. I to właśnie robi tutaj Ezra.

Łączy post z modlitwą. Nawiasem mówiąc, Nehemiasz tak robi. Daniel tak robi.

Anna w rozdziale 2 Łukasza tak robi. Jeśli czytasz o wczesnym kościele w rozdziałach 13 i 14 Dziejów Apostolskich, zawsze łączysz modlitwę i post. Jeszcze raz wróćmy do słów Jezusa.

Pamiętajcie, uczniowie Jana pytają Jezusa: Hej, dlaczego Twoi uczniowie nie poszczą? A Jezus pyta: Czy goście weselni mogą płakać, dopóki pan młody jest z nimi? Przyjdą dni, kiedy zabiorą im oblubienica i wtedy będą pościć. Zatem dla Jezusa post jest oczekiwaniem chrześcijańskim. A ja uwielbiam ten wiersz.

Bóg wysłuchał naszych prośb. Największą zachętą. Bóg wysłuchuje naszych modlitw.

Nasz Bóg nie jest głuchy. Nasz Bóg nie jest Bogiem wyrzeźbionym w granicie, któremu jest wszystko jedno. Bóg wysłuchuje modlitw swoich dzieci.

Kiedy Ezdrasz i jego rodacy modlili się i pościli, doświadczyli mocy modlitwy i postu objawiającej się w odpowiedzi na modlitwę Boga. A potem, w wersetach od 24 do 30, znowu mamy tutaj stróżów Bożego srebra i złota. Ponownie, w swoim stylu przywództwa Ezdrasz wyróżnia 12 czołowych kapłanów, którzy są strażnikami srebra i złota.

Zatem werset 25 mówi:

25 I odważyłem im srebro i złoto, i naczynia, ofiarę na dom naszego Boga, którą złożyli król i jego doradcy, i jego książęta, i cały obecny tam Izrael. **26** Odważyłem na ich ręce 650 talentów *srebra* i naczyń srebrnych po 200 talentów ^ei 100 talentów złota, **27** 20 misek ze złota o wartości 1000 darików ^ldwa naczynia z jasnego brązu, cenne jak złoto. **28** I rzekłem do nich: Jesteście święci dla PANA i naczynia są święte, a srebro i złoto są dobrowolną ofiarą dla PANA, Boga waszych ojców. **29** Strzeż ich i strzeż ich, dopóki ich nie zważysz przed arcykapłanami, Lewitami i naczelnikami domów ojcowskich w Izraelu, w Jerozolimie, w komnatach domu Pańskiego ”. **30** Zatem kapłani i Lewici przejęli ciężar srebra i złota oraz naczyń, aby je sprowadzić do Jerozolimy, do domu naszego Boga. .

Ponownie, złota i srebra jest tutaj dużo złota i srebra, a duża ilość srebra i złota w ich posiadaniu skłania Ezdrasza do wyznaczenia czołowych kapłanów na strażników tego wielkiego skarbu. Niektórzy uczeni wątpią w prawdziwość tego tekstu, ponieważ liczby są tak wysokie.

Mówimy o trzech i pół tonie złota, 24 i pół tony srebra. Niektórzy mówili: „wow, to nie może być dokładne”. Widzimy jednak, że lud Boży zawsze okazuje hojność dziełu Bożemu.

A jeśli weźmie się pod uwagę liczbę ludzi, którzy na początku wyszli z Egiptu i że niektórzy powrócili do Izraela z wygnania, myślę, że można ufać słowu Bożemu. Co jest tu znowu najważniejsze, ci ludzie są święci dla Pana. Jesteście wydzieleni do wykonywania tego dzieła posługi.

Wyrażenie „święty Panu” ma swoje źródło w Pięcioksięgu i po raz pierwszy pojawia się w związku z określeniem przez Boga kapłaństwa do służby w przybytku, a później oczywiście w świątyni. Ale to wyrażenie „święty Panu” pojawia się tylko raz u Ezdrasza i Nehemiasza. I odnosi się to do Nehemiasza 8 wersetu 9, kiedy odnosi się do dnia świętego dla Pana, dnia świętego dla Pana.

Trzeba było przypomnieć Izraelitom, że mają przed Panem szczególny status. Są święci dla Pana. Nie powinni być jak inne narody, ale są etnicznie oddzieleni dla Boga.

I tak jak w Pięcioksięgu, nie tylko ludzie są święci dla Pana, ale ofiary i naczynia są oddzielone do celów świętych. A potem koniec rozdziału 8 mówi nam, że podróż, którą rozpoczęli, kończy się w rozdziale 8. A zatem podróż rozpoczęła się w rozdziale 7. Ezdrasz i lud przybywają do Jerozolimy pod koniec rozdziału 8. Następnie wyruszyliśmy z rzeki Ahawa 12 dnia pierwszego miesiąca, aby udać się do Jerozolimy. Ręka naszego Boga była nad nami i wybawił nas z ręki wroga i z zasadzek przy drodze.

Przybyliśmy do Jerozolimy i tam pozostaliśmy przez trzy dni. Więc wszystko policzyli. Wszystko zważyli.

Wiersz 35.

35 W tym czasie ci, którzy wyszli z niewoli, czyli wygnańcy, złożyli Bogu Izraela ofiary całopalne, dwanaście byków za całego Izraela, dziewięćdziesiąt sześć baranów, siedemdziesiąt siedem baranków i jako ofiarę za grzech dwanaście kozłów. Wszystko to było ofiarą całopalną dla PANA . **36 Przekazali także zlecenia królewskie** *satrapom* królewskim i namiestnikom prowincji za rzeką, a także pomagali ludowi i domowi Bożemu.

Tak więc po 12 dniach spędzonych w kanale rzeki Eufrat Ezdrasz i jego świta w końcu dotarli do Jerozolimy.

Dlaczego? Ponieważ ręka Boga była na nich. Bóg ich chronił i Bóg o nie dbał. Uwielbienie zostaje przywrócone.

Ołtarz jest zbudowany. Mogą składać ofiary Panu. I znowu mamy liczbę byków używanych tutaj do składania ofiar.

Rozdział 8 uczy nas dwóch ważnych lekcji przywództwa. Jeszcze raz, dla dzisiejszego chrześcijanina, a szczególnie dla dzisiejszego chrześcijańskiego przywódcy. Po pierwsze, pokora.

Po drugie, uczciwość. W przypadku Ezry ponownie tę pokorę można było dostrzec w delegowaniu obowiązków. Tę pokorę można było dostrzec w powołaniu do postu i poleganiu na Bogu.

Nie mówi: „Dam radę”. Mówi: Panie, bez Ciebie nie mogę tego zrobić. To jest pokora.

Ale część dotycząca uczciwości jest również bardzo ważna. Uczciwość Ezdrasza widać w tym, że powierza on opiekę nad ofiarą domowi Bożemu, mając świadomość, że zarówno ofiara, jak i ci, którzy się nią zajmują, muszą być święci dla Pana. Wszyscy wiecie z historii i prawdopodobnie z własnych przykładów, ile razy mężowie Boży zawodzą, ponieważ nie są uczciwi.

I nie tylko nie mają pokory, ale także nie mają uczciwości. I angażują się w sprawy finansowe, w które nie powinni się angażować. Tutaj Ezra daje nam przykład uczciwości, kiedy deleguje tę pracę innym, którzy są święci dla Pana.

Może jest w dzisiejszym kościele jakaś mądrość, gdzie pastor prawdopodobnie nie powinien trzymać rąk w skarbcu. Pastor powinien zajmować się wizją, głoszeniem i nauczaniem Słowa Bożego. Uważam jednak, że Ezra jest wspaniałym przykładem

zarówno pokory, jak i uczciwości. Mam nadzieję, że dzisiaj możemy się od niego uczyć.

To jest dr Tiberius Ratta w swoim nauczaniu na temat ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza.

To jest sesja 4, Ezra 7-8.